

Sygn. akt I C 873/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Żorach Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSR Lidia Czapła

Protokolant Wioleta Pelaczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2016 roku w Żorach

na rozprawie sprawy

z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko L. M.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i o zapłatę

- 1) uznaje za bezskuteczną w stosunku do powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. czynność prawną w postaci umowy działu spadku, zawartej w Ż. w dniu 30 maja 2012 roku przed notariuszem Z. S., Rep. A numer (...), przez L. M., A. M. (1), P. M. (1) i A. M. (2), w części w jakiej A. M. (1) przeniósł na pozwaną L. M. udział wynoszący 1/8 w przysługującym dłużnikowi spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w Ż. osiedle (...), dla którego Sąd Rejonowy w Żorach prowadzi księgę wieczystą numer (...), w celu zaspokojenia wierzytelności przysługującej powódce względem dłużnika A. M. (1), a wynikającej z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Rybniku Wydziału VI Gospodarczego z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. akt VI GNc 1239/11, w wysokości 37.065,69 złotych wraz z odsetkami od kwoty 33.594,79 złote od dnia 7 kwietnia 2009 roku i kosztami postępowania w wysokości 2.864 złote;
- 2) oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- 3) znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu;
- 4) przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz adwokata S. D. kwotę 2.952 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) złote brutto, w tym 23% podatek Vat, tytułem pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniosła pozew przeciwko pozwanej L. M., o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niej czynność prawną - umowę o działu spadku zawartą w Ż. w dniu 30 maja 2012 roku przed notariuszem Z. S., Rep. A numer (...), pomiędzy pozwaną i dłużnikiem A. M. (1), w części, w jakiej umową o dział spadku A. M. (1) przeniósł na pozwaną L. M. udział wynoszący 1/8 w przysługującym mu spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) na os. (...) w Ż., dla którego to prawa Sąd Rejonowy w Żorach Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...), jako czynności dokonanej z jej pokrzywdzeniem, której przysługuje wierzytelność wobec dłużnika A. M. (1), wynikająca z nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Rybniku, Wydział VI Gospodarczy z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. akt VI GNc 1239/11, w wysokości 37.065,69 złotych wraz z odsetkami od kwoty 33.594,79 złote od dnia 7 kwietnia 2009 roku i kosztami postępowania w wysokości 2.864 złote; o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej L. M.

kwoty 21.875 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej pozwu przez sąd oraz zasądzenia od pozwanej na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego - według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że jest wierzycielem dłużnika A. M. (1) zgodnie ze wskazanym tytułem wykonawczym, na podstawie którego kilkakrotnie wszczyniała egzekucję przeciwko dłużnikowi, jednak postępowania egzekucyjne były umarzone z uwagi na bezskuteczność działań podejmowanych przez komornika i brak majątku dłużnika, do którego mogłaby skierować egzekucję. Uzyskała wiedzę, że dłużnik nabył udział w spadku po zmarłym w dniu 16 kwietnia 2009 roku M. M., w skład którego wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, które w wyniku zawarcia w dniu 30 maja 2012 roku umowy o dział spadku przeszło na rzecz pozwanej, a dłużnik nie otrzymał żadnego ekwiwalentu. Czynność prawna została w związku z tym dokonana z jej pokrzywdzeniem, ponieważ dłużnik stał się całkowicie niewypłacalny. Pozwana, jako osoba pozostająca w bliskim stosunku z dłużnikiem, działała ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wskazała, że pozwana w dniu 3 października 2013 roku dokonała odpłatnego zbycia przysługującego jej prawa do lokalu i dlatego wniosła o zasądzenie kwoty 21.875 złotych z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, która odpowiada wysokości korzyści uzyskanej jej kosztem przez pozwaną albowiem dłużnikowi przysługiwał udział 1/8 w tym prawie.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, że nie posiadała żadnych informacji na temat zadłużenia syna, który przez wiele lat nie utrzymywał kontaktów z rodziną. Po śmierci jej męża A. M. (1) wrócił i oświadczył że jest chory na nieuleczalną i szybko postępującą chorobę – stwardnienie zanikowe boczne – (...) oraz poprosił ją o pomoc, gdy choroba uniemożliwi mu zajmowanie się sobą. Z uwagi na niskie dochody i brak możliwości utrzymania mieszkania sprzedała je, a kwotę 20.000 złotych przekazała synowi, który przeznaczył je na leki, sprzęt medyczny i rehabilitację. Wskazała, że posiada niskie dochody, których większość wydaje na leki i pomaga jej córka z mężem.

Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2015 roku oddalono wniosek pozwanej o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowiono dla niej pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata.

W piśmie procesowym z dnia 14 października 2015 roku pozwana zarzuciła, że umowa o dział spadku w stosunku do A. M. (1) nie miała charakteru nieodpłatnego albowiem należność z tytułu 1/8 udziału w prawie w kwocie 20.000 złotych otrzymał po sprzedaży mieszkania. Zarzuciła również, że obowiązek zwrotu wygasł albowiem wydała pieniądze uzyskane ze sprzedaży mieszkania, a dopiero od daty doręczenia odpisu pozwu mogła powziąć wiedzę o ewentualnym obowiązku zwrotu korzyści i z tym obowiązkiem musiała się ewentualnie liczyć, było to jednakże dużo później niż trwało jakiegokolwiek jej wzbogacenie. Niezależnie od powyższego podniosła zarzut naruszenia art. 5 k.c. wskazując, że byłaby podwójnie obciążona spłatą części przysługującej synowi.

Bezspornym było, że wartość prawa do lokalu wynosiła 160.000 złotych oraz że A. M. (1) zmarł w dniu 28 listopada 2015 roku.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 11 maja 2011 roku Sąd Rejonowy w Rybniku, Wydział VI Gospodarczy w sprawie o sygn. akt VI GNc 1239/11, zasądził od A. M. (1) na rzecz powódki kwotę 37.065,69 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 33.594,79 złote od dnia 7 kwietnia 2009 roku i kosztami w wysokości 2.864 złote.

Na podstawie wskazanego wyżej nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności powódka wszczęła postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni J. R. pod sygn. akt KM 1861/11, które zostało umorzone postanowieniem z dnia 28 lutego 2013 roku wobec stwierdzenia bezskuteczności. Egzekucja z wierzytelności i kont bankowych dłużnika okazała się bezskuteczna, a wierzyciel nie wskazał mienia, z którego może być prowadzona egzekucja.

Następnie powódka wszczęła kolejne postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żorach J. A. pod sygn. akt KM 579/13, które zostało umorzone postanowieniem z dnia 17 lipca 2013 roku wobec bezskutecznej egzekucji. W postępowaniu ustalono, że dłużnik nie posiada stałej pracy zarobkowej, nie pobiera

żadnych świadczeń z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych O/R., utrzymuje się z zasiłku stałego z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ż. oraz z zasiłku opiekuńczego z Urzędu Miasta Ż.. Dłużnik ma orzeczoną całkowitą niezdolność do pracy. Prowadzone jest postępowanie w sprawie o alimenty, w której dłużnik posiada wysokie zadłużenie, a które korzysta z pierwszeństwa w zaspokajaniu roszczeń. Wartościowych ruchomości, w tym samochodu, wierzytelności, nieruchomości nie posiada.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Żorach J. A. prowadziła 12 postępowań egzekucyjnych przeciwko A. M. (1), w tym z tytułu świadczeń alimentacyjnych na kwotę 58.451,34 złotych na dzień umorzenia postępowania

(odpis nakazu zapłaty z dnia 11 maja 2011 roku, wydanego przez Sąd Rejonowy w Rybniku, sygn. akt VI GNc 1239/11, k. 22; zajęcie wierzytelności z dnia 19 marca 2013 roku, k. 34a; zawiadomienie o bezskutecznej egzekucji z dnia 20 czerwca 2013 roku, k. 35; postanowienie z dnia 17 lipca 2013 roku w sprawie Km 579/13, k. 36; zajęcie wierzytelności z dnia 7 lipca 2011 roku, k. 37-38; zawiadomienia o zajęciu rachunku bankowego, k. 39-48; wysłuchanie wierzyciela przed umorzeniem postępowania z dnia 22 maja 2012 roku, k. 49; postanowienie z dnia 28 lutego 2013 roku o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 1861/11, k. 50-51; pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żorach J. A. z dnia 16 marca 2016 roku k. 188b; dokumenty zgromadzone w aktach Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Żorach J. A. KM 579/13).

W dniu 21 grudnia 2009 roku notariusz Z. S. w Kancelarii Notarialnej w Ż. sporządził protokół dziedziczenia po M. M., zmarłym w dniu 16 kwietnia 2009 roku w Ż., zgodnie z którym L. M., A. M. (1), P. M. (1) i A. M. (2) nabyli z mocy ustawy spadek po 1/4 części każdy z nich. W dniu 30 maja 2012 roku L. M., A. M. (1), P. M. (1) i A. M. (2) dokonali działu spadku po M. M. w ten sposób, że jego udział w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w Ż. osiedle (...) nabyła w całości L. M.. Dział spadku był nieodpłatny, jak strony oświadczyły. W dniu 3 października 2013 roku pozwana L. M. sprzedała spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, dla którego Sąd Rejonowy w Żorach prowadzi księgę wieczystą numer (...), za cenę 160.000 złotych M. R., płatną gotówką

(wypis aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 21 grudnia 2009 roku, Rep. A nr 15205/2009, k. 23-24; umowa sprzedaży z dnia 3 października 2013 roku, k. 83-84; wypis umowy działu spadku z dnia 30 maja 2012 roku, k. 85-86; wypis protokołu dziedziczenia z dnia 21 grudnia 2009 roku, k. 87-88; odpis zupełny z księgi wieczystej KW nr (...), k. 25-29;

M. R. kupiła ten lokal mieszkalny dla dzieci, obecnie mieszkają w nim jej córka z dziećmi, i darowała je swoim dzieciom A. Ł. i R. R. po połowie. Mieszkanie nadawało się do remontu i zostało przez nią wyremontowane, kupiła je gdyż spodobało się jej córce, nie znała rodziny M., w tym A. M. (1). Gdy przyszła oglądać mieszkanie, był tam mężczyzna na wózku; nie przyglądała mu się, gdyż nie chciała go krępować

(zeznania świadka M. R., k. 74v-75).

Pozwana L. M. była zadłużona w czasie, kiedy jej mąż chorował, od 2007-2009 roku leżał w śpiączce, zanim zapadł w śpiączkę pracował, a pozwana była na jego utrzymaniu. W lokalu tym zamieszkiwali wówczas pozwana wraz z mężem i córką A. M. (2). Z uwagi na niskie, a potem brak dochodów pozwana, aby leczyć męża i ponosić opłaty za mieszkanie, zapożyczała się wśród rodziny i znajomych, łącznie na kwotę około 20.000 złotych. Doszło do zadłużenia z tytułu opłat wobec spółdzielni mieszkaniowej w wysokości około 4.000 złotych. Kiedy zmarł M. M. do mieszkania przyjechał A. M. (1) i poinformował, że choruje. Wcześniej, po kilka lat rodzina nie wiedziała gdzie przebywa, długo mieszkał za granicą, nie utrzymywał kontaktu z rodzicami i rodzeństwem, do tego stopnia, że ojciec wymeldował go z mieszkania. O tym, że jest rozwiedziony, pozwana dowiedziała się po 5 latach. Po śmierci męża pozwana wyjechała do rodziny, a A. M. (1) zamieszkał wówczas z siostrą A. M. (2). Jeździł po Polsce i robił badania, gdyż trudno było jego chorobę zdiagnozować. Twierdził, że nie ma żadnych problemów mimo, to siostra czegoś się domyślała, gdyż był u niego lekarz sądowy.

Z racji zadłużeń pozwanej jej dzieci, tj. A. M. (1), P. M. (1) i A. M. (2) „zrzekli się” spadku na rzecz matki, która nie była w stanie utrzymać się na mieszkaniu i miała zamiar go sprzedać. Przed sprzedażą mieszkania A. M. (1) poruszał się na wózku inwalidzkim. W niedługim czasie przed sprzedażą mieszkania zamieszkał w nim P. M. (1); mieszkał w nim

około 2 miesięcy. Wówczas dowiedział się o długach brata. Pozwana, że A. M. (1) ma zobowiązania, dowiedziała się również przed sprzedażą mieszkania, przy czym o konkretnym zobowiązaniu wobec powódki wiadomość uzyskała z doręczonego jej odpisu pozwu w niniejszej sprawie. W chwili dokonania działu spadku nie wiedziała o zadłużeniu syna (zeznania świadków A. M. (2), k. 133v i P. M. (1), k. 134; przesłuchanie stron k. 156).

Pozwana utrzymuje się z renty rodzinnej, którą otrzymuje w wysokości 970 złotych miesięcznie. Po sprzedaży mieszkania zamieszkała u córki, która wybudowała dom w K., A. M. (1) z kolei zamieszkał u brata P., miał samodzielny pokój dostosowany do jego niepełnosprawności; mieszkali po sąsiedzku i wspólnie opiekowali się chorym. Od czterech lat przed śmiercią miał niedowład rąk i nóg, poruszał się na wózku inwalidzkim, każdego dnia na godzinę przychodziła do niego pielęgniarka. Pozostawał pod opieką (...) Przychodnia (...) w Ż., a następnie (...) Sp. z o.o. w Ż. z rozpoznaniem - stwardnienie zanikowe boczne, pod stałą kontrolą neurologiczną. Po sprzedaży mieszkania pozwana kupiła mu zwykły wózek inwalidzki za niespełna 1.000 złotych, wcześniejszym miał pożyczony od sąsiada. Za pieniądze ze sprzedaży mieszkania pozwana kupiła A. M. (1) łóżko z materacem rehabilitacyjnym za cenę około 1.700 złotych, w miarę postępującego niedowładu kupiła mu również toaletę wózkową za cenę około 320 złotych. Kupowała mu leki, w tym lek R., którego 1 opakowanie kosztowało 600 złotych, kiedy nie był refundowany, a na miesiąc zażywał 2 opakowania, środki higieniczne, w tym pampersy, środki do pielęgnacji ciała oraz wyżywienie albowiem dochód, jaki otrzymywał z tytułu zasiłków, sięgał kwoty 500-600 złotych miesięcznie. Od lekarza prowadzącego zależało, jaki brał lek i czy był on refundowany. Kupiła mu również steny za cenę 10.800 złotych, dzięki czemu przedłużyła mu życie o około 3 lata. Synowi P. M. (1) kupiła kuchnię, kiedy wybudował dom, a córce A. M. (2) sprzęt AGD. W 2014 roku pozwana zorganizowała A. M. (1) wózek elektroniczny z dofinansowaniem z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, którym mógł się poruszać. Od września 2015 roku opiekę nad A. M. (1) przejął dział usług opiekuńczych. Opiekę nad chorym sprawowała jednak przede wszystkim pozwana, która była przy nim 24 godziny na dobę

(zaświadczenie MOPS w Ż. z dnia 2 grudnia 2015 roku i z dnia 26 stycznia 2016 roku, k. 143 i 153; odpis decyzji Naczelnika US w Ż. z dnia 25 sierpnia 2014 roku, k. 114-117; zeznanie o wysokości osiągniętego dochodu w 2013 roku pozwanej, k. 118; decyzja o waloryzacji renty z dnia 13 marca 2015 roku, k. 119; karta informacyjna leczenia szpitalnego, umowa o pobyt prywatny w (...) sp. z o. o. i karta wypisowa, k. 163-165; wykaz refundowanych leków i wydruk ze strony internetowej Stowarzyszenia (...), k. 175-179; informacja dotyczącej płatności za Pana A. M. (1) oraz faktury vat, k. 198-199; umowa dofinansowania nr (...), k. 200-203; faktura vat z dnia 20 grudnia 2013 roku, k. 204; historia choroby A. M. (1), k. 215; pismo (...) Sp. z o. o. z dnia 9 maja 2016 roku wraz z dokumentacją medyczną, k. 219-224; zeznania świadków T. K., D. Ć. i A. W. (1), k. 193-195; przesłuchanie stron k. 156).

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o przeprowadzone dowody zaoferowane przez strony. Przedstawione dokumenty nie były kwestionowane, zeznania świadków były logiczne, spójne i konsekwentne oraz korelowały z materiałem dowodowym w postaci dokumentów. Za wiarygodne uznano również zeznania pozwanej albowiem były one logiczne, spójne i również znalazły odzwierciedlenie w dokumentach bądź zeznaniach świadków. Co prawda pozwana zeznała, że nie była przy komornikach, kiedy przychodzili do mieszkania, jednakże na rozprawie w dniu 23 czerwca 2016 roku wyjaśniła, że inaczej rozumiała pytanie i potwierdziła wizyty komornika w sprawie zajęcia samochodu.

Pominięto dowód z zeznań świadka A. M. (1) z uwagi na jego zgon.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części dotyczącej żądania uznania za bezskuteczną czynności prawnej.

Zgodnie z treścią art. 527 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć (§ 1). Czynność prawna dłużnika jest

dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (§ 2). Jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (§ 3). W myśl art. 528 k.c. jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Stosownie do art. 531 § 1 k.c. uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli następuje w drodze powództwa lub zarzutu przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową. Zgodnie z § 2 w wypadku gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne.

W oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe uznano, że zachodzą przesłanki uznania czynności prawnej za bezskuteczną. A. M. (1) był dłużnikiem powódki, a podejmowane czynności egzekucyjne w toczących się w ciągu kilku lat postępowaniach egzekucyjnych nie doprowadziły do jej zaspokojenia z powodu braku składników majątkowych dłużnika pozwalających na zaspokojenie roszczenia. Możliwość zaspokojenia roszczenia została udaremniona poprzez wyzbycie się przez dłużnika udziału w prawie do lokalu. Spełniony został zatem warunek dokonania czynności prawnej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli. Uznano, że dokonana czynność miała charakter nieodpłatny, jak zresztą wynikało z jej treści, tym samym odpad z mocy art. 528 k.c. obowiązek wykazania świadomości pozwanej co do istnienia zadłużenia, w związku z czym podniesienie przez nią tej okoliczności nie mogło okazać się skuteczne.

W konsekwencji powództwo co do uznania za bezskuteczną umowy działu spadku w części w jakiej A. M. (1) przeniósł na pozwaną L. M. udział wynoszący 1/8 w przysługującym mu spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego w stosunku do powódki zasługiwało na uwzględnienie.

Tym samym, na podstawie art. 527 § 1 i 2 k.c. oraz art. 528 k.c. orzeczono jak w punkcie 1 sentencji.

Powództwo nie zasługiwało natomiast na uwzględnienie w zakresie żądania zapłaty.

Zważono, że odpłatne zbycie przez osobę trzecią przedmiotów majątkowych, objętych zaskarżoną czynnością prawną dłużnika, może uzasadniać roszczenie wierzyciela na podstawie art. 405 i nast. k.c. o zwrot korzyści uzyskanych przez osobę trzecią w wyniku zbycia (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 czerwca 2008 r., III CZP 55/08, OSNC 2009, Nr 7-8, poz. 95). Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Szkoda, która powstała w wyniku działania dłużnika nadal istnieje i nadal osoba trzecia znajduje się w sytuacji, o której mowa w art. 409 in fine k.c. Sprawia to, że wierzyciel może poszukiwać ochrony przed niewypłacalnością dłużnika przez bezpośrednie żądanie zasądzenia od osoby trzeciej sumy, jaką by pozyskał w wyniku egzekucji prowadzonej z majątku dłużnika. Warunkiem sine qua non jest w tym przypadku uprzednie uzyskanie przez wierzyciela prawomocnego wyroku, w którym czynność prawna osoby trzeciej z dłużnikiem zostanie uznana wobec niego za bezskuteczną. Wyrok taki ma charakter konstytutywny i nie może go zastąpić przesłankowe ustalenie bezskuteczności w procesie przeciwko osobie trzeciej o zapłatę (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 2005 r., II CK 412/04, L.).

W niniejszym postępowaniu powódka domagała się jednoczesnego uznania czynności prawnej za bezskuteczną i zapłaty. Zważono, że uznanie powództwa w zakresie uznania umowy działu spadku w części, w jakiej A. M. (1) przeniósł na pozwaną L. M. udział wynoszący 1/8 w przysługującym mu spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego, za bezskuteczne wobec wierzyciela nie pozwala na jednoczesne zasądzenie żądanej kwoty albowiem wydany w sprawie wyrok nie jest jeszcze prawomocny, a tylko wyrok prawomocny kształtuje prawo.

Zważono również, że roszczenie o zapłatę nie zasługiwałoby na uwzględnienie w świetle art. 409 k.c., zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w

taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Jak bowiem ustalono, pozwana zużyła uzyskane ze sprzedaży prawa do lokalu środki, w tym między innymi na zakup sprzętu, środków medycznych i opatrunkowych dla dłużnika o wartości należnego mu udziału w prawie do lokalu (20.000 złotych). Ponadto, na dzień zawierania umowy działu spadku, nie miała świadomości istnienia zobowiązań dłużnika, a informację w przedmiocie wierzytelności w stosunku do powódki uzyskała dopiero z doręczonego jej odpisu pozwu w niniejszej sprawie. Tym samym zużywając korzyść nie mogła liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Ponadto, domaganie się zapłaty należałoby również ocenić negatywnie z punktu widzenia zasad współzycia społecznego. Stosownie bowiem do art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Z ustalonego stanu faktycznego wynikało, że pozwana z uwagi na trudną sytuację finansową zmuszona została do sprzedaży mieszkania, uzyskane środki, poza praktycznymi prezentami dla dzieci, przeznaczyła na spłatę zobowiązań zaciągniętych w związku z chorobą jej męża oraz zaoferowała pomoc synowi, który wcześniej nie interesował się rodziną, poświęcając się również pełnej opiece nad nim. Zważono również, że zobowiązania alimentacyjne, korzystające z pierwszeństwa w zaspokojeniu, dwukrotnie przewyższały wartość należnego dłużnikowi udziału w prawie, zatem w przypadku skierowania egzekucji do tego prawa mogłoby nie dojść do zaspokojenia, nawet częściowego, powódki.

Wobec powyższego orzeczono jak w punkcie 2 sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Jednocześnie, w punkcie 4 wyroku, przyznano od Skarbu Państwa na rzecz adwokata S. D. kwotę 2.952 złote brutto, w tym 23% podatek Vat, tytułem pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, zgodnie z treścią § 19 i § 6 pkt 5 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.).

Sygn. akt III Ca 1859/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Arkadia Wyraz - Wieczorek (spr.)

Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

SR (del.) Ewa Buczek – Fidyka

Protokolant Aleksandra Sado - Stach

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko L. M.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 7 lipca 2016 r., sygn. akt I C 873/14

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża pozwanej kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

3. **przyznaje adwokatowi S. D. (D.) od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Żorach kwotę 1476 zł (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym kwotę 276 zł (dwieście siedemdziesiąt sześć złotych) podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu pozwanej w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del. )Ewa Buczek - Fidyka	SSO Arkadia Wyraz – (...)	SSO Magdalena Balion - Hajduk
--------------------------------	------------------------------	-------------------------------

Sygn. akt III Ca 1859/16

## UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z o.o. w W. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej L. M. domagała się uznania za bezskuteczną w stosunku do niej czynności prawnej - umowy działu spadku zawartej w Ż., w dniu 30 maja 2012 r. przed notariuszem Z. S., rep. A numer (...), pomiędzy pozwaną L. M., a dłużnikiem A. M. (1) w części, w jakiej umową o dział spadku A. M. (1) przeniósł na pozwaną udział wynoszący 1/8 w przysługującym mu spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) na os. (...) w Ż., dla którego Sąd Rejonowy w Żorach prowadzi księgę wieczystą nr (...), jako czynności dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, któremu przysługuje wobec dłużnika A. M. (1) wierzytelność wynikająca z nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Rybniku 11 maja 2011 r., sygn. akt VI GNc1239/11 w wysokości 37.065,69 zł. wraz z odsetkami od kwoty 33.594,79 zł. od dnia 7 kwietnia 2009 r. i kosztami postępowania w wysokości 2864 złote. Nadto powódka domagała się zasądzenia od pozwanej na jej rzecz 21.875 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powyższego wskazano, że powódka jest wierzycielem dłużnika na podstawie wskazanego wyżej tytułu wykonawczego, a wierzytelność ta nie została zaspokojona, nawet pomimo kilkukrotnego wszczynania postępowań egzekucyjnych, które umarzano z uwagi na bezskuteczność i brak majątku dłużnika do którego egzekucja mogłaby być skierowana. Powódka uzyskała wiedzę o nabyciu przez dłużnika spadku po zmarłym w dniu 16 kwietnia 2009 r. ojcu, w skład, którego wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, jak również, że w wyniku zawarcia w dniu 30 maja 2012 r. umowy działu spadku przeszło ono na rzecz pozwanej bez żadnego ekwiwalentu dla dłużnika. Zważywszy powyższe w ocenie powódki czynność ta została dokonana z jej pokrzywdzeniem, albowiem dłużnik stał się całkowicie niewypłacalny. Pozwana jako osoba bliska w stosunku do dłużnika działała z pokrzywdzeniem wierzyciela. Wobec faktu, że w dniu 3 października 2013 r. zbyła ona odpłatnie przysługujące jej prawo do wskazanego wyżej lokalu zasadnym było w ocenie wierzyciela zasądzenie od pozwanej kwoty 21.875 zł. tytułem bezpodstawnego wzbogacenia, która odpowiada wysokości korzyści uzyskanej jej kosztem przez pozwaną, odpowiadającą udziałowi przysługującemu dłużnikowi w tym prawie.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, wskazując, że nie posiadała żadnych informacji na temat zadłużenia syna, albowiem przez wiele lat nie utrzymywał on kontaktów z rodziną. Po śmierci męża pozwanej wrócił, oświadczył, że jest chory na szybko postępującą i nieuleczalną chorobę – stwardnienie rozsiane boczne – (...) i poprosił o pomoc. Pozwana zajęła się synem i pomagała w chorobie. Z uwagi na niskie dochody, brak możliwości utrzymania mieszkania sprzedała je, a kwotę 20.000 zł. uzyskaną ze sprzedaży przekazała synowi, który przeznaczył ją na leki, sprzęt medyczny i rehabilitację. Podniosła również, że posiada niskie dochody, które wydaje na leki i korzysta z pomocy córki i zięcia. W toku postępowania wskazywała także, że umowa działu spadku w stosunku do A. M. (1) nie miała charakteru nieodpłatnego, albowiem otrzymał on należność z tytułu przysługującego mu udziału w prawie do lokalu w wysokości 20.000 zł., które otrzymał po sprzedaży mieszkania. Wskazywała również, że obowiązek zwrotu uzyskanej przez nią korzyści wygasł, gdyż pieniądze uzyskane ze sprzedaży mieszkania wydała, a dopiero od daty doręczenia jej odpisu pozwu mogła powziąć wiedzę o ewentualnym obowiązku zwrotu korzyści i z tym obowiązkiem musiała się liczyć. Było to już po wydatkowaniu uzyskanych ze sprzedaży lokalu środków. Podniesiono także naruszenia art. 5 k.c. z uwagi na podwójne obciążenie spłatą na rzecz syna.

Wyrokiem z 7 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy w Żorach uznał za bezskuteczną w stosunku do powódki (...) spółki z o.o. w W. czynność prawną w postaci umowy działu spadku, zawartej w Ż. w dniu 30 maja 2012 r. przed notariuszem Z. S., Rep. A numer (...) przez L. M., A. M. (1), P. M. (1) i A. M. (2), w części w jakiej A. M. (1) przeniósł na pozwaną L. M. udział wynoszący 1/8 w przysługującym dłużnikowi spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w Ż. os. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Żorach prowadzi księgę wieczystą numer (...), w celu zaspokojenia wierzytelności przysługującej powódce względem dłużnika A. M. (1), a wynikającą z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt VI GNc 1239/11, w wysokości 37.065,69 zł. wraz z odsetkami od kwoty 33.594,79 zł. od dnia 7 kwietnia 2009 r. i kosztami postępowania w wysokości 2864 zł.( pkt.1), oddalono powództwo w pozostałym zakresie (pkt.2) i orzeczono o kosztach postępowania ( pkt. 3 i 4).

Orzekając Sąd Rejonowy ustalił, że nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 11 maja 2009 r. Sąd Rejonowy w Rybniku, w sprawie o sygn. akt VI GNc 1239/11 zasądził od pozwanego A. M. (1) na rzecz powódki kwotę 37.065,69 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 33.594,79 zł. od dnia 7 kwietnia 2009 r. i kosztami postępowania w wysokości 2864 zł. Na podstawie tego tytułu, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności powódka wszczęła przeciwko dłużnikowi postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gdyni J. R., sygn. akt Km 1861/11, które zostało umorzone postanowieniem z 28 lutego 2013 r. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Egzekucja z wierzytelności, rachunków bankowych dłużnika okazała się bezskuteczna, a wierzyciel nie wskazał innego majątku, do którego mogłaby być skierowana egzekucja. Kolejne postępowanie egzekucyjne powódka wszczęła przed Komornikiem Sądu Rejonowego w Żorach J. A., sygn. akt Km 579/13, które również postanowieniem z 17 lipca 2013 r. zostało umorzone wobec bezskuteczności egzekucji. W toku postępowania ustalono, że dłużnik nie posiada stałego zatrudnienia, nie pobiera też żadnych świadczeń z ZUS, utrzymuje się z zasiłku stałego MOPS w Ż. oraz z zasiłku opiekuńczego z Urzędu Miasta Ż.. Dłużnik ma orzeczoną całkowitą niezdolność do pracy. Nadto, że prowadzone jest postępowanie egzekucyjne w sprawie o alimenty, w której dłużnik ma wysokie zadłużenie, a które korzysta z pierwszeństwa w zaspokajaniu roszczeń. Wartościowych ruchomości, wierzytelności czy nieruchomości nie posiada. Ustalono także zostało, że Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowy w Żorach J. A. prowadziła przeciwko dłużnikowi A. M. (1) 12 postępowań egzekucyjnych, w tym z tytułu świadczeń alimentacyjnych na kwotę 58.451,34 zł. na dzień umorzenia postępowania. W dniu 21 grudnia 2009 r. notariusz Z. S., w Kancelarii Notarialnej w Ż. sporządził akt poświadczenia dziedziczenia po zmarłym w dniu 16 kwietnia 2009 r. M. M.. Zgodnie z jego treścią spadek po zmarłym nabyli z mocy ustawy żona L. M. oraz jego dzieci A. M. (1), P. M. (1) i A. M. (2) – po 1/4 każdy z nich. W dniu 30 maja 2012 r. spadkobiercy zmarłego zawarli w tej samej kancelarii notarialnej umowę działu spadku po zmarłym M. M., w ten sposób, że jego udział w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonym w Ż. osiedle (...) nabyła w całości L. M.. Dział spadku według oświadczenia stron był nieodpłatny. W dniu 3 października 2013 r. pozwana sprzedała spółdzielcze własnościowe prawo do wskazanego wyżej lokalu mieszkalnego M. R. za cenę 160.000 zł. płatną gotówką. M. R. kupiła ten lokal mieszkalny dla dzieci. Obecnie mieszka w nim córka z dziećmi i darowała swoim dzieciom A. Ł. i R. R. po połowie. Mieszkanie nadawało się do remontu i zostało przez nią wyremontowane. Kupiła to mieszkanie,



bo spodobało się córce. Nie знаła rodziny M., w tym A. M. (1). Gdy oglądała mieszkanie przed zakupem był tam obecny mężczyzna na wózku ale nie przyglądała mu się, gdyż nie chciała go krępować. Sąd I instancji ustalił także, że pozwana L. M. była zadłużona w czasie, gdy jej mąż chorował, od 2007 – 2009 r. był w śpiączce. Zanim zapadł w śpiączkę pracował, a pozwana była na jego utrzymaniu. W lokalu tym zamieszkiwali wówczas pozwana wraz z mężem i córką A. M. (2). Z uwagi na niskie, a potem brak dochodów pozwana aby leczyć męża i ponosić opłaty za mieszkanie zapożyczyła się u rodziny, łącznie na kwotę około 20.000 zł. Doszło też do zadłużenia w spółdzielni mieszkaniowej w wysokości około 4000 zł. Kiedy zmarł M. M. do mieszkania przyjechał A. M. (1) i poinformował, że choruje. Wcześniej, przez kilka lat rodzina nie wiedziała, gdzie przebywa, długo mieszkał za granicą, nie utrzymywał kontaktu z rodzicami, ani z rodzeństwem, do tego stopnia, że ojciec wymeldował go z mieszkania. O tym, że jest rozwiedziony pozwana dowiedziała się po 5 latach. Po śmierci męża pozwana wyjechała do rodziny, a A. M. (1) zamieszkiwał wówczas z siostrą. Dużo jeździł po Polsce, robił badania, gdyż trudno było zdiagnozować chorobę. Twierdził, że nie ma żadnych problemów, jednakże siostra czegoś się domyślała, gdyż był u niego lekarz sądowy. Z racji zadłużeń pozwanej jej dzieci „zrzekły” się wchodzącego w skład spadku mieszkania na rzecz matki, która nie była w stanie go utrzymać i zamierzała sprzedać. Przed sprzedażą mieszkania A. M. (1) poruszał się na wózku inwalidzkim. W niedługim czasie przed sprzedażą mieszkania zamieszkał w nim także P. M. (1) - zamieszkiwał tam około 2 miesięcy. Wówczas dowiedział się o długach brata. Pozwana o długach A. M. (1) także dowiedziała się przed sprzedażą mieszkania, przy czym o konkretnym zobowiązaniu wobec powódki wiadomość uzyskała dopiero z doręzonego jej odpisu pozwu. W chwili dokonywania działu spadku nie wiedziała o zadłużeniu syna. Ustalono także zostało, że pozwana utrzymuje się z renty rodzinnej po mężu w wysokości 970 zł. miesięcznie. Po sprzedaży mieszkania zamieszkała u córki, która wybudowała dom w K.. A. M. (1) zamieszkał z kolei u brata P. M. (1), miał samodzielny pokój dostosowany do jego niepełnosprawności. Wszyscy mieszkali po sąsiedzku i opiekowali się chorym. Od czterech lat przed śmiercią A. M. (1) miał niedowład rąk, nóg, poruszał się na wózku inwalidzkim, każdego dnia na godzinę przychodziła do niego pielęgniarka. Pozostawał także pod opieką (...) Przychodnia (...) w Ż., następnie (...) spółka z o.o. w Ż. z rozpoznaniem: stwardnienie zanikowe boczne, pod stałą kontrolą neurologiczną. Po sprzedaży mieszkania pozwana kupiła mu zwykły wózek inwalidzki za niespełna 1000 zł, gdyż wcześniejszy miał pożyczony, jak również materac rehabilitacyjny za cenę około 1700 zł. W miarę postępującego niedowładu kupiła mu również toaletę wózkową za cenę około 320 zł. Kupowała mu leki, w tym R., którego 1 opakowanie kosztowało 600 zł, kiedy lek nie był refundowany, a chory co miesiąc potrzebował 2 takie opakowania. Nadto kupowała środki higieniczne, w tym pampersy, środki do pielęgnacji ciała, wyżywienie, albowiem dochód jaki otrzymywał A. M. (1) z tytułu zasiłków sięgał kwot 500 – 600 zł. miesięcznie. Od lekarza prowadzonego zależało czy brak leki podlegające refundacji czy też nierefundowane. Pozwana zapłaciła za steny kwotę 10.800 zł, dzięki czemu przedłużyła mu życie o 3 lata. Synowi P. M. (1) kupiła kuchnię, gdy wybudował dom, a córce sprzęt AGD. W 2014 r. pozwana zorganizowała A. M. (1) elektroniczny wózek inwalidzki z dofinansowaniem z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, którym mógł się poruszać. Od września 2015 r. opiekę nad A. M. (1) przejął dział usług opiekuńczych. Opiekę jednak nad synem sprawowała przede wszystkim pozwana, która była przy nim 24 godziny na dobę. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie częściowo, a to w zakresie żądania uznania bezskuteczności czynności prawnej. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy wykazał, że A. M. (1) był dłużnikiem powódki, a podejmowane czynności egzekucyjne w toczących się w ciągu kilku lat postępowaniach egzekucyjnych nie doprowadziły do zaspokojenia tej wierzytelności z powodu braku składników majątkowych dłużnika. Możliwość zaspokojenia roszczenia została udaremniona przez wyzbycie się przez dłużnika udziału w prawie do lokalu. Spełniony zatem został warunek dokonania czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli. Dokonana czynność prawna miała charakter nieodpłatny, co zresztą wynikało z jej treści, tym samym odpadł obowiązek wykazywania przez wierzyciela świadomości pozwanej co do istnienia zadłużenia, w związku z czym podnoszenie przez nią tych okoliczności nie mogło być skuteczne. Brak było natomiast podstaw w ocenie Sądu Rejonowego do uwzględnienia roszczenia powódki w zakresie zapłaty dochodzonej pozwem kwoty. Przede wszystkim oceniając powyższe zwrócono uwagę na fakt, że powódka dochodziła jednym pozwem uznania czynności prawnej za bezskuteczną oraz zapłaty. Uznanie zasadności powództwa co do uznania bezskuteczności umowy działu spadku w części, w jakiej A. M. (1) przeniósł na pozwaną L. M. udział wynoszący 1/8 w przysługującym mu spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego za bezskuteczne wobec wierzyciela nie pozwala zdaniem Sądu na jednoczesne zasądzenie żądanej kwoty, albowiem wydany w sprawie wyrok jest nieprawomocny, a tylko prawomocny

wyrok kształtuje prawo. Zauważono również, że roszczenie o zapłatę nie zasługiwałoby na uwzględnienie w świetle art. 409 k.c. Jak bowiem ustalono pozwana zużyła uzyskane ze sprzedaży prawa do lokalu śródki, w tym między innymi na zakup sprzętu medycznego, środków medycznych i opatrunkowych dla dłużnika o wartości należnego mu udziału w prawie do lokalu ( 20.000 zł.). Ponadto na dzień zawierania umowy działu spadku nie miała świadomości istnienia zobowiązań dłużnika, a informację dotyczącą wiarygodności w stosunku do powódki uzyskała dopiero z doręczonego jej w niniejszej sprawie odpisu pozwu. Tym samym zużywając uzyskaną korzyść nie mogła się liczyć z obowiązkiem zwrotu. Żądanie zapłaty należałoby w ocenie Sądu Rejonowego negatywnie ocenić także z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że pozwana z uwagi na trudną sytuację materialną zmuszona była do sprzedaży mieszkania, a uzyskane środki, poza praktycznymi prezentami dla dzieci przeznaczyła na spłatę zobowiązań zaciągniętych w związku z chorobą męża oraz zaoferowała pomoc synowi, który wcześniej nie interesował się rodziną, poświęcając się również pełnej opiece nad nim. Zauważono także, że zobowiązania alimentacyjne dłużnika, korzystające z pierwszeństwa zaspokojenia dwukrotnie przewyższały wartość należnego dłużnikowi udziału w prawie, a zatem w przypadku skierowania egzekucji do tego prawa mogłoby nie dojść do zaspokojenia, nawet częściowego powódki.

W złożonej apelacji pozwana zaskarżając wydane orzeczenie w części, a to w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt.1 wskazywała na naruszenie prawa materialnego, tj. art. 527§1 i 2 k.c. w związku z art. 528 k.p.c. poprzez ich błędną interpretację i w konsekwencji zastosowanie polegające na uznaniu, że czynność prawna w postaci umowy działu spadku miała charakter nieodpłatny, co doprowadziło do uznania jej za bezskuteczną w stosunku do powódki, nadto art. 531§2 k.c. poprzez błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że w stosunku do pozwanej L. M. przysługuje powódce roszczenie i pominięcie faktu, że pozwana rozporządziła uzyskaną korzyścią na rzecz A. M. (1) i to w stosunku do niego powódka winna kierować swoje roszczenie. Zwrócono również uwagę, w przypadku, gdyby podniesione zarzuty uznano za niezasadne na konieczność rozważenia w okolicznościach niniejszej sprawy naruszenie prawa materialnego, tj. art. 528 k.c. w związku z art. 888 k.c. i art. 897 k.c. skutkujące brakiem uznania, że pozwana działając jako obdarowana zwróciła darczyńcy uzyskaną korzyść majątkową. Powyższe w ocenie skarżącej winno skutkować zmianą wyroku w zaskarżonej części i oddaleniem powództwa ewentualnie jego uchyleciem i przekazaniem sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji jako bezzasadnej oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wobec zaskarżenia części wydanego przez Sąd I instancji wyroku sąd odwoławczy wywoływał uzasadnienia ograniczył do przedmiotu zaskarżenia, którym jest związany.

W odniesieniu do powyższego stwierdzić należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i oceny prawnej, które Sąd Okręgowy przyjmuje i uznaje za własne. Wbrew zarzutom apelacji orzekając Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 527§1 i 2 k.c. związku z art. 528 k.c. Zgodnie z treścią art. 527§1 k.c. przesłankami skargi pauliańskiej są: 1) dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową oraz doszło do pokrzywdzenia wierzycieli, 2) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, 3) wiedza lub możliwość (przy zachowaniu należytej staranności) dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią. Przy czym treść art. 527§2 k.c. stanowi, że czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Niewypłacalność dłużnika oznacza zatem stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wiarygodności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi. W przedmiotowej sprawie w istocie bezspornym było, że wiarygodność powódki, pomimo kilkakrotnie wdrażanych postępowań egzekucyjnych nie została zaspokojona z uwagi na brak majątku do którego egzekucja ta mogłaby

być skierowana. Prowadzone czynności egzekucyjne wykazały, że dłużnik nie miał stałej pracy, ani świadczeń z ZUS, utrzymywał się jedynie z zasiłków. Nie posiadał też żadnego majątku, w tym ruchomości, wierzytelności czy nieruchomości, które umożliwiałyby zaspokojenie wierzyciela. Przekazanie zatem nieodpłatnie w ramach umowy działu spadku z 30 maja 2012 r. przysługującego dłużnikowi udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu na rzecz pozwanej taką czynność niewątpliwie stanowi. W ocenie Sądu Okręgowego prawidłowo okoliczności te ustalił i ocenił Sąd I instancji. Nie ulegało bowiem wątpliwości, że w dniu 30 maja 2012 r. przed notariuszem Z. S. w jego Kancelarii Notarialnej w Ż. spadkobiercy zmarłego M. M. zawarli umowę działu spadku, wskazując, że w skład spadku wchodzi przysługujący zmarłemu udział w prawie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w Ż. osiedle (...)/. W Wyniku działu spadku należący do zmarłego udział w prawie do lokalu przypadł w całości pozwanej. Jednocześnie strony do aktu oświadczyły, że dział spadku jest nieodpłatny. Akt notarialny jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 k.p.c. Dokument urzędowy, który zawiera oświadczenia uczestników udokumentowanej czynności prawnej, stanowi dowód faktu złożenia przez te osoby, w danym miejscu, czasie i formie, oświadczeń określonej treści. Tylko w takim zakresie organ, przed którym czynność prawna została dokonana, urzędowo zaświadcza ten fakt. Treść tego dokumentu w odniesieniu do oświadczenia jego uczestników o nieodpłatności czynności prawnej w połączeniu z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w tym zwłaszcza zeznaniami A. M. (2) i P. M. (1) jednoznacznie wskazuje na konkluzję, że wola stron uczestniczących w czynności prawnej działu spadku po zmarłym M. M. było bezpłatne przysporzenie na rzecz pozwanej. Z treści świadka A. M. (2) wynikało, że zrzekła się przysługującego jej udziału w spadku po ojcu na rzecz mamy nieodpłatnie, co więcej tak też postąpili bracia, którzy także nic za to nie otrzymali, a to w związku z zadłużeniem, jakie mama posiadała i zamierzała je spłacić sprzedając mieszkanie. Okoliczności te potwierdził także w swoich zeznaniach P. M. (2), wskazując, że ani on ani pozostałe rodzeństwo z tego tytułu niczego nie otrzymali. Słusznie mając na względzie powyższe Sąd I instancji przyjął nieodpłatny charakter zawartej umowy działu spadku nie dając wiary zmieniającym się w toku postępowania twierdzeniom pozwanej, która początkowo w odpowiedzi na pozew twierdziła, że po sprzedaży mieszkania przekazała A. M. (1) równowartość jego udziału w majątku spadkowym w wysokości 20.000 zł, po czym w toku postępowania twierdziła, że kwoty tej po sprzedaży mieszkania nie dawała typowo w pieniądzu ale kupiła mu wózek inwalidzki, łóżko ortopedyczne, toaletę do wózka, lekarstwa, wyżywienie, środki higieniczne i pielęgnacyjne oraz sfinansowała steny, które kosztowały 11.950 zł., spłacając tym samym jego udział. Stanowisko takie prezentowane przez skarżącą także w złożonej apelacji stanowi własną, dokonaną niejako na potrzeby niniejszego postępowania ocenę stanu faktycznego, która jednak pozostaje w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Przede wszystkim, jak wynikało z zebranego w sprawie materiału dowodowego dłużnik A. M. (1) do pogrzebu ojca w kwietniu 2009 r. nie kontaktował się z rodziną, przebywał długo za granicą, został przez ojca wymeldowany z mieszkania. Wtedy powiedział o swojej chorobie, która nie była jeszcze zdiagnozowana i znowu wyjechał, był wtedy jeszcze samodzielny i nie wymagał pomocy. Chorobę zdiagnozowano w 2011/2012 r. w K., podczas pobytu w szpitalu. Kwestia konieczności uregulowania spraw spadkowych sprzedaży mieszkania związana była z długami pozwanej powstałymi w czasie choroby męża, który przez dwa lata przed śmiercią był w śpiączce, przy dochodach pozwanej nie była ona w stanie utrzymać mieszkania, zwłaszcza, że pojawiło się też zadłużenie w spółdzielni mieszkaniowej. Wspólnie podjęli wszyscy decyzję o dokonaniu działu spadku i przekazaniu całości spadku na rzecz pozwanej, bo to był dorobek życia pozwanej i jej męża, i dzieci to uszanowały. Na tym etapie nie było mowy o jakimkolwiek ekwiwalencie na rzecz pozostałych. Taka była wola stających do aktu notarialnego stron, co też zostało odnotowane w treści tego dokumentu. W tym czasie, nikt, ani pozwana, ani rodzeństwo A. M. (1) nie traktowali konieczności opieki nad nim w charakterze jakiegokolwiek ekwiwalentu, zwłaszcza, że jak wynikało z zeznań świadka A. M. (2) stan brata pogorszył się później i wszyscy uczestniczyli w sprawowaniu tej opieki. A. M. (1) wrócił do domu rodzinnego, gdy był poważnie chory, prosił o pomoc i mu jej nie odmówiono. Zarówno matka, jak i rodzeństwo w miarę możliwości i sił opiekowali się nim w chorobie aż do śmierci. Fakt, że matka opiekowała się synem, że po sprzedaży mieszkania część uzyskanych środków przeznaczyła na jego potrzeby nie oznaczał, co próbuje się wykazać w apelacji, że czyniła to niejako w ekwiwalencie za przekazanie udziału w lokalu na jej rzecz ale w ocenie Sądu ze względów moralnych, etycznych. A. był jej dzieckiem, potrzebował pomocy i ona mu jej nie odmówiła. O powyższym świadczy także fakt, że zarówno P. M. (1), A. M. (2), jak i sama pozwana nie uznawali za formę ekwiwalentu za przekazany na rzecz pozwanej udział w spadku dokonane po sprzedaży mieszkania na ich rzecz prezenty, np. w postaci zakupu kuchni, czy sprzętu AGD. W kontekście powyższych ustaleń nie sposób też

pominać rozbieżności w zeznaniach pozwanej dotyczących rodzaju i wielkości kwot wydatkowanych na potrzeby A. M. (1) po sprzedaży mieszkania. Z twierdzeń pozwanej wynikało, że sfinansowała zabieg angioplastyki żył w K., który kosztował 11.950 zł., tymczasowym powyższy zabieg wykonano 27/28.03.2012 r., a płatnikiem tej kwoty, co wynikało z potwierdzenia transakcji była siostra A. M. (2). Sfinansowano również pobyt A. M. (1) w Zakładzie (...) spółka z o.o., przy czym umowę w tym przedmiocie w sierpniu 2013 r. zawierał P. M. (1). Pozwana wskazywała, że ze środków uzyskanych ze sprzedaży mieszkania opłaciła ten pobyt, tymczasem z przedłożonych faktur wynika, że należności z tego tytułu za sierpień i wrzesień 2013 r. zostały zapłacone gotówką za sierpień w dniu 28.08.2013 r., a przelewem (...)09.2013 r. za wrzesień, a więc przed sprzedażą lokalu. Pozwana twierdziła co prawda, że córka pośredniczyła jedynie w przekazaniu zapłaty za wykonany zabieg, a syn w zawarciu umowy jako osoba młodsza, ale mając na względzie sytuację materialną pozwanej po śmierci męża, co do której wskazywała, że miała długi, w tym także w spółdzielni mieszkaniowej oraz niewielki dochód w wysokości 800 zł. miesięcznie samodzielność tych wydatków przez pozwaną budzi duże wątpliwości. Te okoliczności Sąd I instancji szczegółowo i zasadnie rozważył przyjmując, że o ile nie mogło to wpłynąć na nieodpłatny charakter umowy działu spadku z 30 maja 2012 r., o tyle miało wpływ na ocenę zasadności żądania zapłaty, o czym orzeczono w pkt. 2 wyroku. Konsekwencją uznania, że umowa działu spadku w zakresie, w jakim dłużnik rozporządził swoim udziałem w prawie do lokalu na rzecz pozwanej miała charakter bezpłatny była możliwość skorzystania przez wierzyciela z regulacji art. 528 k.p.c., która uwalnia powódkę od konieczności wykazania istnienia po stronie pozwanej jakiegokolwiek przesłanki subiektywnej tj. wiedzy o świadomości dłużnika, działania z pokrzywdzeniem wierzycieli. Niezasadne w odniesieniu do treści czynności działu spadku są twierdzenia skarżącej odnoszące się do umowy darowizny, albowiem istotnie pozwana i dłużnik A. M. (1) takiej umowy nie zawierali, co więcej nie mieli woli zawarcia takiej umowy, w związku z czym wskazane przez skarżącą przepisy prawa materialnego, a to art. 888 k.c. i art. 897 k.c. nie mogły być zastosowane. Brak było także podstaw do uznania zasadności naruszenia art. 531§2 k.p.c., na co wskazuje skarżąca. Przepis art. 527 k.c. konstruując przesłanki skargi pauliańskiej nie wymienia wśród warunków jej skuteczności warunku pozostawiania rzeczy zbytej przez dłużnika w majątku osoby trzeciej. Skoro tak jest, ten element stanu faktycznego jest obojętny z punktu widzenia skuteczności powództwa skierowanego w stosunku do osoby trzeciej, która już wyzbyła się przedmiotem będącego przedmiotem transakcji z nieuczciwym dłużnikiem. Dla spełnienia się warunków skuteczności skargi ta okoliczność nie ma znaczenia. Tego wniosku nie podważa regulacja przyjęta w art. 531 § 2 k.c., a wręcz przeciwnie, go potwierdza. W wypadku, gdy doszło do rozporządzenia przez osobę trzecią uzyskaną od dłużnika korzyścią zezwala ustawodawca wierzycielowi na wystąpienie z powództwem bezpośrednio przeciwko kontrahentowi osoby trzeciej. Użycie zwrotu „może wystąpić” świadczy o fakultatywności tego roszczenia i w żadnej mierze nie może przesądzać o braku podstaw do skierowania powództwa przeciwko osobie trzeciej, która wyzbyła się przedmiotu krzywdzącej czynności dłużnika. Powyższe oparte jest na tożsamości przedmiotu rozporządzenia. W przedmiotowej sprawie nie doszło do następczego rozporządzenia uzyskaną korzyścią – udziałem dłużnika w prawie do lokalu ponownie na dłużnika lecz na osobę czwartą, którą była M. R.. Zatem twierdzenia skarżącej wskazujące na brak legitymacji biernej pozwanej w niniejszej sprawie także należało uznać za chybione.

***Mając powyższe na względzie apelację pozwanej uznano za niezasadną, co zgodnie z treścią art. 385 k.p.c. skutkowało jej oddaleniem. Z uwagi na trudną sytuację materialną pozwanej i charakter sprawy na mocy art. 102 k.p.c. nie obciążono jej kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Nadto w oparciu o §4 ust.1, §8 pkt.5, §16 ust.1 pkt.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z 22 października 2015 r. ( Dz. U. 2015.1801) orzeczono o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu pozwanej w postępowaniu odwoławczym.***

SSR (del.) SSO SSO

E. F. A. W. (2) M. H.